

Portal Województwa Lubuskiego



Jeśli inwestować, to u nas. Dziennikarze poznają walory Lubuskiego



Kategoria - Fundusze Europejskie

Data publikacji -30 września 2021 godz. 12:55

Media trip, czyli dziennikarska podróż przez nasz region, to kolejna okazja do tego, aby przekonać się, jak dobrym miejscem do inwestowania jest Lubuskie. Przewodnikiem tej ekspedycji był członek zarządu Marcin Jabłoński.

Madia trip to kolejna już studyjna wizyta dziennikarzy, której celem jest zaprezentowanie regionu lubuskiego jako doskonałego miejsca do prowadzenia biznesu. Rolę gospodarza i przewodnika pełni członek zarządu Marcin Jabłoński. Podróż podzielono na dwa etapy.

Środa była pierwszym dniem unijnego media tripu. Dziennikarze mieli okazję do lepszego poznania inwestycji zrealizowanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020, zlokalizowanych na północy regionu. Odwiedziliśmy Browar w Witnicy, firmę Doctor Classic w Lubiszynie, Stację Kultury. Bodajże najwięcej emocji, nie tylko u męskiej części uczestników, budziło poznanie działalności firmy Doctor Classic, która zajmuje się refabrykacją zabytkowych samochodów. W podróży dziennikarzom towarzyszyła także radna Anna Synowiec.

Euro nie idą na marne

- Pokazywanie wpływu unijnych pieniędzy na rozwój regionu jest bardzo ważne. Szczególnie w momencie, kiedy wiele głosów podważa cel naszej przynależności do europejskiej wspólnoty. Podczas media tripu odwiedzamy z dziennikarzami miejsca, gdzie unijne pieniądze zostały w świetny sposób wykorzystane. Staraliśmy się też tak dobrać inwestycje na trasie wycieczki, żeby widać było możliwie szeroki przekrój wsparcia - mówi członek zarządu Marcin Jabłoński.

Most, który połączy region

Do mostu w Milsku, od kilku dekad wzdychali kierowcy skazani na kaprysy przeprawy promowej. Stąd czwartek, drugi dzień dziennikarskiej podróży, rozpoczęto właśnie tutaj. Jak tłumaczył dziennikarzom członek zarządu Marcin Jabłoński, przeprawa ta powinna zdynamizować rozwój tej części regionu, poprawić komfort życia mieszkańców.

- To duże przedsięwzięcie i jak widać, że nie ogranicza się tylko do budowy przeprawy przez rzekę, ale wiąże się z całym układem komunikacyjnym - przekonuje. - To przedsięwzięcie, z którego region może być dumny, gdyż pokazuje, że samorządy są w stanie przeprowadzać duże inwestycje nie tylko w wymiarze lokalnym, ale też regionalnym. To także dobry moment, aby pokazać, że jesteśmy w stanie podejmować zadania, które mogłyby być realizowane we współpracy z rządem ze środków, które Polska będzie otrzymywać w najbliższym czasie, chociażby z Krajowego Planu Odbudowy - przekonywał.

To największa inwestycja lubuskiego wojewódzkiego zarządu dróg i regionu. Jak podkreśla jego Paweł Tonder - dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich, to ponad 9 km drogi z czterystumetrowym mostem, ze 115-metrowym przęsłem nurtowym. Aby było to możliwe, trzeba „przerzucić” prawie 230 tys. m sześć. ziemi, wylać 6 tys. m sześć. Betonu, użyć ponad milion kg stali. Całe przedsięwzięcie to koszt rzędu 73 mln zł, z czego 50 mln pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego. Otwarcie mostu wraz z drogą zaplanowano na sierpień przyszłego roku.

